

## Edukacja wielokulturowa a płęć Stosunek młodzieży licealnej do wybranych narodów

Artykuł przedstawia wyniki badania przeprowadzonego w dziewięciu polskich liceach ogólnokształcących. Dotyczyło ono wpływu zajęć warsztatowych na temat świata islamu na stosunek do Arabów i innych narodów. Zastosowano dwie techniki pomiaru – wartościowanie mułmanina (10 cech) oraz skalę dystansu (10-stopniowa zmodyfikowana skala Bogardusa). Oprócz zmiany postaw wobec Arabów i mułmanów (efekt specyficzny) – warsztaty przełożyły się także na zmianę stosunku badanej młodzieży do przedstawicieli innych kultur – Romów i Indusów (efekt niespecyficzny). Istotne okazały się także różnice między płciami, dotyczące zarówno bazowego poziomu deklarowanej otwartości na Obcych, preferencji poszczególnych narodów, jak i efektów uzyskanych w obu grupach po oddziaływaniu edukacyjnym.

### Wprowadzenie

Patrząc przez pryzmat danych statystycznych można by powiedzieć, że w Polsce nie są potrzebne programy edukacji wielokulturowej. W przeciwieństwie do większości państw Unii Europejskiej Polska jest monolitem zarówno jeżeli chodzi o strukturę etniczno-narodową, jak i religijną. Co więcej, obecne na terytorium Polski mniejszości nie wywołują większych problemów społecznych, albo ze względu na daleko posuniętą asymilację, albo (w przypadku mniejszości napływowych) na marginalną liczbę.

Relatywny brak mniejszości może prowadzić do dwóch odmiennych postaw wobec Obcych: afirmacji różnorodności, która byłaby wywołana ciekawością i zainteresowaniem tym co nieznanie i egzotyczne, albo niechęcią, obawą przed nieznanym. Patrząc na rokrocznie publikowane przez CBOS wyniki sondażu dotyczącego stosunku do różnych ludów i narodów (CBOS 2007), jak również na międzynarodowe badania porównawcze (np. European Values Survey, raporty Pew Research Center) wydaje się, że w stosunku do wielu ludów i narodów – zwłaszcza tych niezachodnich – mamy do czynienia w Polsce z tą drugą opcją.

W takiej sytuacji potrzeba edukacji wielokulturowej wydaje się oczywista – zwłaszcza wobec przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i nasilających się procesów migracyjnych. Emigrując za pracą czy wyjeżdżając w celach turystycznych, Polacy stykają się z przedstawicielami innych kultur; równolegle liczba imigrantów w Polsce zwiększa się – choć w kategoriach absolutnych jest nadal minimalna. Tymczasem niewielkie róż-

nicowanie etniczno-narodowe i religijne struktury społecznej w Polsce wpływa na efektywność programów edukacji wielokulturowej. Trudno rozmawiać o Obcych, których fizycznie nie ma, a wszelkie informacje o nich pochodzą z przekazów wtórnych — głównie środków masowego przekazu. Tak właśnie dzieje się w przypadku muzułmanów, których w Polsce jest zaledwie 35 tys., a należą do najsilniej i najczęściej stygmatyzowanych grup.

### Warsztaty edukacyjne „W kręgu kultury islamu”

W 2005 roku Stowarzyszenie ARABIA.pl i Polski Komitet ds. UNESCO rozpoczęły realizację programu warsztatów edukacyjnych dla polskich Szkół Stowarzyszonych UNESCO stopnia ponadpodstawowego. Program nosi nazwę *W kręgu kultury islamu*, a jego celem jest modyfikacja negatywnych stereotypów kulturowych i religijnych rozpowszechnionych wśród młodzieży, poprzez zapoznanie jej z religią i kulturą muzułmańską.

Siedmiogodzinne warsztaty, prowadzone przez pracowników naukowych wyższych uczelni i arabistów, podzielone są na części teoretyczną i praktyczną. W części teoretycznej uczniowie poprzez dyskusje i zajęcia grupowe<sup>1</sup> poznają podstawowe pojęcia związane z islamem i światem islamu, mają możliwość weryfikacji swojej dotychczasowej wiedzy i przekonań na temat islamu i muzułmanów, a także dowiadują się o różnicach i podobieństwach pomiędzy islamem a innymi religiami monoteistycznymi. W tej części zajęć omawiane są także „tematy gorące”, takie jak pozycja kobiety w islamie i w państwach muzułmańskich oraz kwestia motywowanego religijnie terroryzmu.

Nieodłącznym elementem warsztatów są zajęcia praktyczne, dzięki którym uczniowie mają możliwość bliskiego kontaktu z kulturą świata muzułmańskiego oraz poznania jej bogactwa i różnorodności. Uczestnicy zajęć warsztatowych poznają podstawy czytania i pisania w języku arabskim i uczą się m.in. podpisywać za pomocą liter alfabetu arabskiego, zapoznają się z przedmiotami codziennego użytku pochodzącymi z państw muzułmańskich, mają okazję przymierzyć tradycyjne stroje z różnych regionów świata arabskiego i muzułmańskiego, słuchają tradycyjnej i współczesnej muzyki z różnych państw muzułmańskich (od Maroka po Pakistan), a także poznają podstawy kuchni arabskiej, ucząc się parzyć herbatę i kawę po arabsku.

Warsztaty zrealizowano dotychczas w dwudziestu szkołach w całym kraju, a ich lista — wraz z relacjami i zdjęciami — dostępna jest na łamach portalu ARABIA.pl<sup>2</sup>. Jesienią 2007 r. wydano materiały dydaktyczne *W kręgu kultury islamu*, dla nauczycieli szkół ponadpodstawowych, zawierające dwadzieścia ćwiczeń opracowanych na podstawie warsztatów, które można wykorzystywać na różnych lekcjach — od przedmiotów humanistycznych po nauki ścisłe, na plastyce i muzyce kończąc<sup>3</sup>.

### Metoda badawcza

Po trzech semestrach realizacji projektu warsztatowego zdecydowano się na jego ewaluację. Jej pierwotnym celem było zbadanie wpływu warsztatów na wiedzę i postawy wobec muzułmanów u licealistów.

<sup>1</sup> [http://www.arabia.pl/index.php?set\\_albumName=album107&id=abg&option=com\\_gallery&Itemid=83&include=view\\_photo.php](http://www.arabia.pl/index.php?set_albumName=album107&id=abg&option=com_gallery&Itemid=83&include=view_photo.php)

<sup>2</sup> Por. <http://www.arabia.pl/warsztaty/>.

<sup>3</sup> Więcej na temat programu por. (Góral-Sosnowska, Kubarek, 2007).

Badanie zrealizowano w okresie 16.11-11.12.2007 w dziewięciu liceach ogólnokształcących<sup>4</sup> należących do Szkół Stowarzyszonych UNESCO. Szkoły te nie mogą być reprezentatywne dla całego kraju, jednak stanowią kategorię dosyć zróżnicowaną. Znajdują się w czterech różnych województwach: mazowieckim (2), łódzkim (2), świętokrzyskim (2) i dolnośląskim (3); w dużych i małych miejscowościach (od około 30 tys. mieszkańców do ponad 500 tys.); a niektóre zajmują czołowe miejsca w rankingu najlepszych szkół średnich w Polsce (ranking „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw”).

Ankiety audytoryjną objęto łącznie 751 uczniów, z których około połowa miała zajęcia warsztatowe; druga połowa stanowiła grupę kontrolną (odpowiednio 327 i 424). W grupach, które miały zajęcia warsztatowe (najczęściej były to klasy) ankietę przeprowadzali trenerzy tuż po zakończeniu warsztatów, natomiast w grupach kontrolnych (klasach) – przeszkoleni nauczyciele, szkolni koordynatorzy ds. UNESCO. W obydwu grupach większość respondentów stanowiły kobiety (odpowiednio 264 i 244), w porównaniu do mężczyzn (154 i 77). Znaczące dysproporcje pomiędzy czterema podgrupami wydzielonymi ze względu na a) udział w zajęciach warsztatowych i b) płeć, zdecydowały o tym, że analizę efektów warsztatów edukacyjnych objęto osobno kobiety i mężczyźni<sup>5</sup>. Dzięki temu zabiegowi możliwe było uchwycenie istotnych różnic pomiędzy płaciami zarówno jeżeli chodzi o wpływ warsztatów, jak i o stosunek do poszczególnych narodów.

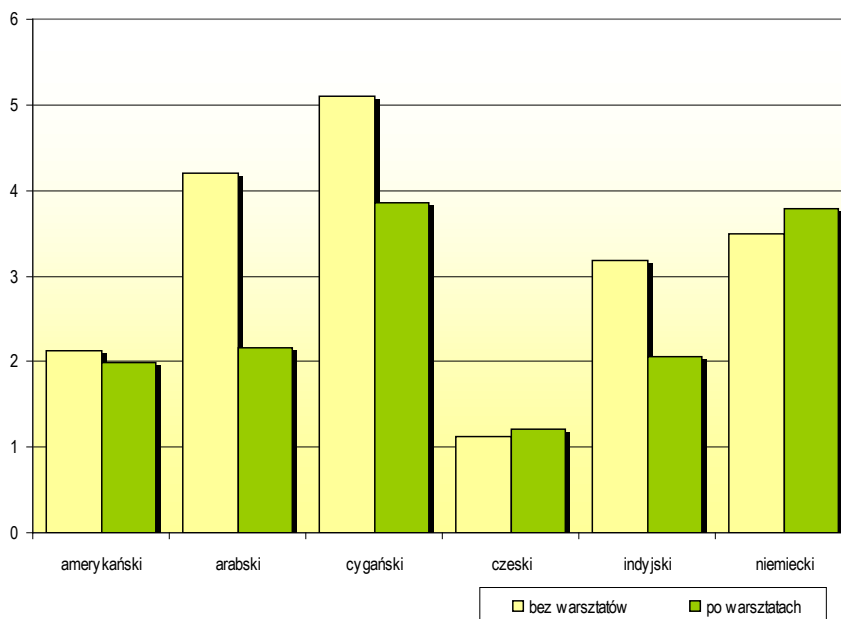
### Dystans psychologiczny

Dwa pytania w ankiecie odnosiły się do postaw wobec innych ludów i narodów. Początkowo uzyskane w nich odpowiedzi miały być tłem i punktem odniesienia dla analizy właściwej – czyli zmiany postaw w stosunku do Arabów i muzułmanów. Okazało się jednak, że zajęcia warsztatowe miały także istotny efekt niespecyficzny i przełożyły się na zmiany stosunku do innych niż Arabowie nacji.

Pytanie pierwsze dotyczyło dystansu psychologicznego. Licealiści zostali poproszeni o umieszczenie na planie pola namiotowego o wymiarach 18,5 cm x 7,5 cm namiotów sześciu grup: amerykańskiej, arabskiej, cygańskiej, czeskiej, indyjskiej i niemieckiej. Na środku pola znajdował się namiot Polaków. Założono, że im większa odległość od namiotu Polaków, tym większa jest niechęć wobec danej grupy.

<sup>4</sup> XLIV LO im. A. Dobiszewskiego w Warszawie, III LO im. J. Sowińskiego w Warszawie, II LO im. S. Żeromskiego w Tomaszowie Mazowieckim, XIII LO im. M. Piotrowiczowej w Łodzi, I LO im. T. Kościuszki w Starachowicach, III LO im. S. Żeromskiego w Kielcach, III LO im. Bohaterów Westerplatte w Głogowie, II LO im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze oraz I LO im S. Banacha w Żaganii.

<sup>5</sup> Efekty uśrednione (bez podziału na płeć) opisano w: Górak-Sosnowska, 2008.

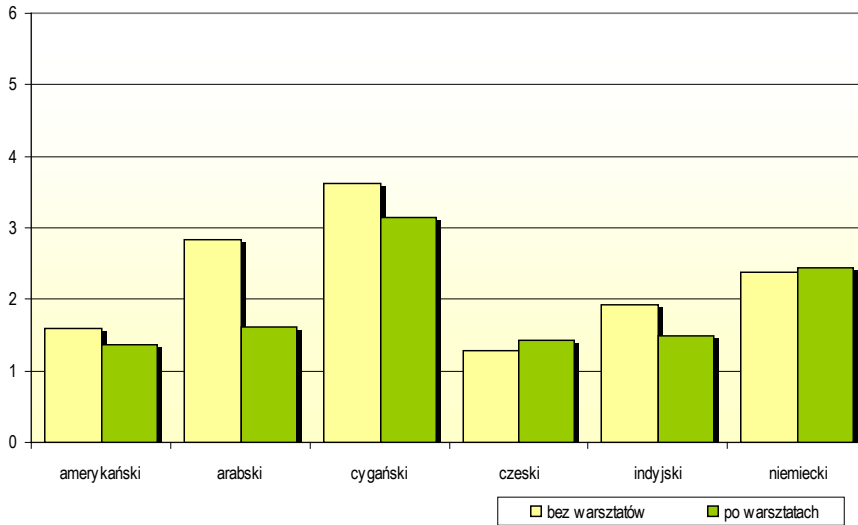


Wykres 1. Średnie odległości namiotów w grupie mężczyzn (%)

Mężczyźni w grupie kontrolnej najbliżej namiotu polskiego umieszczali namiot czeski (średnia odległość 1,1 cm, 89% respondentów umieściło go w odległości mniejszej niż 2 cm) i namiot amerykański (średnia odległość 2,1 cm, 71% respondentów umieściło go w odległości mniejszej niż 2 cm). W dalszej kolejności znalazły się namioty indyjski i niemiecki (średnie odległości odpowiednio 3,1 i 3,5 cm). O ile namiot indyjski lokowany był zazwyczaj w połowie odległości między krańcem pola a namiotem polskim, namiot niemiecki przyjmował wartości najbardziej skrajne ze wszystkich (odchylenie standardowe 2,9), a co czwarty respondent umieszczał go w odległości ponad 6 cm – a więc w samym rogu pola namiotowego. Kolejne dwa namioty to namiot arabski (średnia odległość 4,2 cm, 29% respondentów lokowało go w odległości powyżej 6 cm) oraz cygański (odpowiednio 5,1 cm i 48%).

Po warsztatach edukacyjnych zmniejszyły się istotnie odległości namiotów trzech narodów względem namiotu polskiego. W odniesieniu do namiotu arabskiego jest to różnica o 2 cm (efekt specyficzny), zaś w stosunku do cygańskiego i indyjskiego – odpowiednio 1,3 cm i 1,1 cm (efekt niespecyficzny)<sup>6</sup>. W przypadku pozostałych grup narodowych różnice nie wystąpiły.

<sup>6</sup> Dla namiotu arabskiego  $F=32,235$ ,  $p<0,00$ , dla cygańskiego  $F=11,868$ ,  $p<0,001$  i dla indyjskiego  $F=11,150$ ,  $p<0,001$ .



Wykres 2. Średnie odległości namiotów w grupie kobiet (%)

Kobiety w grupie kontrolnej najbliższej namiotu polskiego również umieszczały namiot czeski, amerykański, a także indyjski (średnie odległości odpowiednio 1,3 cm, 1,6 cm i 1,9 cm). W dalszej kolejności znalazł się namiot niemiecki (średnia odległość 2,4 cm, prawie 10% respondentek umieszczało go w odległości powyżej 6 cm) i arabski (odpowiednio 2,8 cm i 5%). Najdalej licealistki umieszczały namiot cygański (średnio 3,6 cm i 15%). Po warsztatach edukacyjnych odległości między namiotem polskim a arabskim, cygańskim i indyjskim zmniejszyły się istotnie<sup>7</sup>. Namiot arabski „przysunął się” o 1,2 cm (efekt specyficzny), a cygański i indyjski o 0,5 cm i 0,4 cm.

### Stosunek do narodów

Drugie pytanie w ankiecie dotyczyło stosunku do wymienionych dwudziestu ludów i narodów, w tym szczęściu z poprzedniego pytania. Respondenci określali go na pięciostopniowej skali.

Mężczyźni w grupie kontrolnej największą sympatią darzą Czechów (83% ich lubi, w tym połowa – zdecydowanie) oraz narody anglosaskie i skandynawskie (powyżej 70% wskazań dla Amerykanów, Anglików i Skandynawów). W dalszej kolejności (powyżej 60% wskazań) znalazły się ludy i narody romańskie (Francuzi, Włosi, Latynosi), a także Japończycy, Ukraińcy i Afrykańczycy. Uczucia mieszane, nieraz z przewagą sympatii (do około 10 punktów procentowych różnicy) wywołują Chińczycy, Hindusi i Żydzi, a także Wietnam-

<sup>7</sup> Dla namiotu arabskiego  $F=65,461$ ,  $p<0,000$ , dla cygańskiego  $F=5,494$ ,  $p<0,019$  i dla indyjskiego  $F=13,783$ ,  $p<0,000$ .

czycy i Rosjanie, a więc w większości narody, które są dosyć wyraziste w opinii publicznej, bądź to ze względu na historię, bądź też z przyczyn ekonomicznych. Do narodów najmniej lubianych (a więc takich, w których przypadku wskazań negatywnych jest co najmniej 40%, a różnica między pozytywnymi a negatywnymi wynosi co najmniej 14 punktów procentowych) zaliczono Arabów, Pakistańczyków, Niemców i Romów – a więc muzułmanów<sup>8</sup> oraz narody, do których stosunek jest silnie nacechowany emocjonalnie. Romowie są grupą najmniej lubianą – uzyskali 22% wskazań pozytywnych i 66% negatywnych.

W grupie eksperymentalnej mężczyzn utrzymał się wysoki stopień faworyzacji narodów anglosaskich oraz Czechów (ponad 70% wskazań pozytywnych, dla Amerykanów 64%). Podobne – jak w grupie kontrolnej – wyniki uzyskały narody romańskie, Ukraińcy i Japończycy, a także narody wywołujące uczucia ambiwalentne – Wietnamczycy, Żydzi i Rosjanie. Odpowiedzi mężczyzn z grupy poddanej działaniu edukacyjnemu wskazują na efekt specyficzny w postaci zmiany stosunku do muzułmanów: Arabów (z 33% do 47% pozytywnych i z 49% do 27% negatywnych) oraz Pakistańczyków (z 26% do 45% odpowiedzi „trudno powiedzieć”, równa liczba osób, które deklarują sympatię i niechęć). Ponadto można zauważyć efekt niespecyficzny – osłabienie defaworyzacji Romów (do 52%), jak również pogorszenie się stosunku do Niemców (z 40% do 28% wskazań pozytywnych i z 54% do 61% wskazań negatywnych). Wszystkie efekty – poza ostatnim – są istotne statystycznie<sup>9</sup>.

W grupie kontrolnej kobiet najwięcej wskazań pozytywnych uzyskały narody romańskie (Włosi, Francuzi, Latynosi) oraz Anglicy – uzyskując ponad 80% wskazań. Niewiele mniej uzyskali także Amerykanie, Czesi oraz Afrykańczycy. Powyżej połowy wskazań pozytywnych przy relatywnie niewielkim odsetku wskazań negatywnych (poniżej 14%) otrzymali Żydzi, Ukraińcy i Skandynawowie, a także niektóre narody orientalne (Chińczycy, Japończycy, Hindusi, Indonezyjczycy). Ambiwalentne uczucia z lekką przewagą niechęci (12-16 punktów procentowych) wywołują wśród badanych licealistek Romowie, Rosjanie i Pakistańczycy. Arabowie i Wietnamczycy cieszą się dwukrotnie większą sympatią niż niechęcią, jednak tę ostatnią deklaruje co piąta badana osoba. Jediną grupą narodową, która uzyskała zdecydowanie więcej wskazań negatywnych są Niemcy – lubi ich tylko co piąta badana, niechęć deklaruje dwa razy tyle.

W grupie eksperymentalnej kobiet faworyzacja narodów romańskich i anglosaskich, a także Czechów i Afrykańczyków utrzymała się, aczkolwiek w stosunku do Czechów, Francuzów i Włochów obniżyła się o 7-12 punktów procentowych<sup>10</sup>. Ponad połowę wskazań pozytywnych uzyskały – podobnie jak w grupie kontrolnej – narody orientalne (Chińczycy, Japończycy, Hindusi, Wietnamczycy), a także Żydzi, Ukraińcy i Skandynawowie. O ile jednak narody orientalne uzyskały po kilka punktów procentowych więcej wskazań pozytywnych, Ukraińcy nieznacznie stracili, a Skandynawowie zdecydowanie (11 punktów procentowych). Ambiwalentne uczucia – uzyskując tyle samo wskazań pozytywnych co negatywnych – wywołują wśród badanych respondentek Niemcy, Romowie i Rosjanie, przy czym w pierwszych dwóch przypadkach można

<sup>8</sup> Respondenci proszeni byli także o określenie swojego stosunku do Indonezyjczyków (także muzułmanów), jednak dwóch na pięciu wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”. Wiąże się to najprawdopodobniej z niewielką wiedzą na temat tego narodu.

<sup>9</sup> Dla Arabów  $\chi^2=16,152$ ,  $p<0,003$  i  $F=13,451$ ;  $p<0,000$ ; dla Pakistańczyków  $\chi^2=11,684$ ,  $p<0,02$  i dla Romów  $\chi^2=16,176$ ,  $p<0,003$  oraz  $F=5,026$ ;  $p<0,026$ .

<sup>10</sup> W przypadku Czechów jest to zależność istotna statystycznie -  $\chi^2=11,144$ ;  $p<0,011$ .

mówić o mniejszej (istotnej statystycznie)<sup>11</sup> defaworyzacji, a w drugim – faworyzacji. W stosunku do Arabów poziom faworyzacji zdecydowanie wzrósł (z 43% do 67% odpowiedzi pozytywnych i 23% do 10% negatywnych) i jest istotny statystycznie<sup>12</sup>. W przypadkach pozostałych dwóch narodów muzułmańskich nieznacznie zwiększyła się faworyzacja, jednak nie jest ona istotna statystycznie.

### Wyniki i dyskusja

W obydwu grupach – kobiet i mężczyzn – uzyskano efekt specyficzny polegający na wzroście faworyzacji Arabów po oddziaływaniu edukacyjnym. Dotyczy to zarówno dystansu psychologicznego, jak i stosunku do tego ludu. W obu grupach uzyskano także efekty niespecyficzne, bowiem zmniejszył się dystans wobec Hindusów i Romów oraz defaworyzacja tej ostatniej grupy. Ponadto, w grupie mężczyzn poprawił się stosunek do Pakistańczyków – narodu muzułmańskiego, a w grupie kobiet zmniejszyła defaworyzacja Niemców.

Oddziaływanie edukacyjne nie przełożyło się na zmianę dystansu lub stosunku wobec innych narodów. W odniesieniu do narodów cieszących się dużą sympatią (Czesi, Anglosasi) może to być związane z wysokim bazowym deklarowanym poziomem sympatii, a w stosunku do innych – związek z muzułmanami wydaje się zbyt słaby. Warto podkreślić, że Hindusi, Romowie i Arabowie mogą być postrzegani przez respondentów podobnie: Arabowie i Hindusi należą do ludów Orientu (a niekiedy Indie nie do końca słusznie<sup>13</sup> kojarzone są z islamem). Z kolei wobec Arabów i Romów istnieją w świadomości społecznej bardzo silne negatywne stereotypy, a oba ludy od kilku lat zajmują dwie ostatnie pozycje w sondażu CBOS dotyczącym sympatii Polaków wobec innych narodów (CBOS 2007, 4-5). A zatem, po warsztatach edukacyjnych o kulturze muzułmańskiej, licealiści stali się bardziej otwarci na obce kultury i/lub grupy najsilniej stygmatyzowane w opinii społecznej. Nie oznacza to jednak większej otwartości na wszystkich Obcych – zwłaszcza tych znanych i podobnych do respondentów.

Bardzo ciekawe wydają się różnice w rozkładach odpowiedzi kobiet i mężczyzn. Mężczyźni wykazują zdecydowanie większy dystans psychologiczny niż kobiety wobec wszystkich badanych ludów i narodów – oprócz czeskiego. Dotyczy to zwłaszcza grupy kontrolnej, w której średnia różnica odległości (w porównaniu do grupy kontrolnej kobiet) namiotu cygańskiego wynosi 1,5 cm, arabskiego 1,4 cm, indyjskiego 1,3 cm i niemieckiego 1,1 cm<sup>14</sup>. W grupach eksperymentalnych różnice są mniejsze, ale nadal istotne statystycznie – 1,3 cm dla namiotu niemieckiego, i od 0,5 do 0,7 cm dla namiotu amerykańskiego, arabskiego, cygańskiego i indyjskiego<sup>15</sup>. Po drugie, oddziaływanie warsztatów edukacyjnych na dystans mężczyzn do poszczególnych narodów było znacznie silniejsze niż na kobiety, zarówno jeżeli chodzi o efekt specyficzny,

<sup>11</sup> Dla Niemców  $\chi^2=7,936$ ;  $p<0,047$ , dla Cyganów  $\chi^2=12,027$ ,  $p<0,007$ .

<sup>12</sup>  $\chi^2=28,015$ ;  $p<0,000$ .

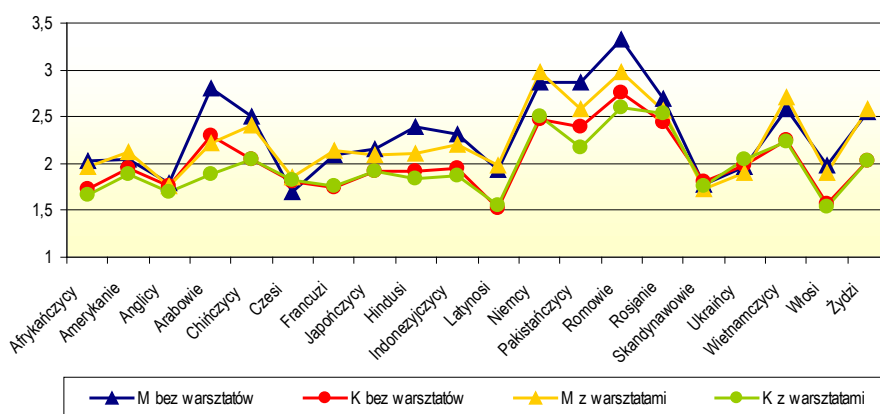
<sup>13</sup> Mniejszość muzułmańska w Indiach jest dosyć liczna (ponad 100 mln), jednak w populacji całego kraju muzułmanie stanowią zaledwie 12% ludności.

<sup>14</sup> Dla namiotu arabskiego  $F=35,058$ ,  $p<0,000$ , dla cygańskiego  $F=35,460$ ,  $p<0,000$ , dla indyjskiego  $F=39,328$ ,  $p<0,000$  i dla niemieckiego  $F=18,620$ ,  $p<0,000$ . Podobna, acz słabsza zależność występuje w przypadku namiotu amerykańskiego –  $F=6,765$ ,  $p<0,01$ .

<sup>15</sup> Dla namiotu amerykańskiego  $F=8,394$ ,  $p<0,004$ , dla arabskiego  $F=6,631$ ,  $p<0,01$ , dla cygańskiego  $F=5,235$ ,  $p<0,023$ , dla indyjskiego  $F=9,157$ ,  $p<0,003$  i dla niemieckiego  $F=17,473$ ,  $p<0,000$ .

jak i niespecyficzny. Namioty arabski, cygański i indyjski przysunęły się średnio o 0,7-0,8 cm bliżej namiotu polskiego w grupie mężczyzn niż w grupie kobiet. W przypadku kobiet oba efekty były słabsze, chociaż różnice pomiędzy grupą eksperymentalną i kontrolną są również statystycznie istotne. Należy jednak pamiętać, że różnica ta zdaje się wynikać przede wszystkim z mniejszego deklarowanego przez kobiety bazowego dystansu psychologicznego do danych narodów. W obu grupach mężczyźni deklarowali bowiem większy średni dystans wobec narodów niż kobiety<sup>16</sup>.

Zmiany w stosunku do poszczególnych narodów również uzależnione są w dużej mierze od płci. Ogólnie, kobiety deklarują znacznie bardziej pozytywny stosunek do innych ludów i narodów niż mężczyźni.



1 – zdecydowanie lubię, 2 – raczej lubię, 3 – raczej nie lubię, 4 – zdecydowanie nie lubię.

Wykres 3. Średni<sup>17</sup> stosunek do narodów według płci i oddziaływania edukacyjnego

Stosunek badanej młodzieży do niektórych narodów, zwłaszcza tych bardziej lubianych (Anglicy, Czesi, Skandynawowie) nie jest uzależniony ani od działania edukacyjnego, ani od płci. W odniesieniu do innych, głównie pozaeuropejskich (np. Wietnamczycy, Afrykańczycy, Żydzi) – decydująca wydaje się płeć. Mężczyźni wyraźnie preferują narody anglosaskie, germańskie i słowiańskie. Wyjątek stanowią Niemcy i Rosjanie – najprawdopodobniej ze względu na zaszczyty historyczne. Kobiety różnią się od mężczyzn tym, że preferują narody romańskie (w tym Latynosów, którzy nie należą do świata zachodniego) i relatywnie mniejszą sym-

<sup>16</sup> Średni dystans w grupie kontrolnej (dla kobiet to 2,3 cm i dla mężczyzn 3,5 cm), a w grupie eksperymentalnej (1,9 cm dla kobiet i 2,5 cm dla mężczyzn). Różnica dystansu mężczyzn do dystansu kobiet każdorazowo wynosi około 26%.

<sup>17</sup> Należy przy tym pamiętać, że powyższy wykres ilustruje średnie – pomija więc różnice (nieraz znaczące) w rozkładzie poszczególnych odpowiedzi.



patią (niż inne) darzą Skandynawów i Ukraińców. Zależność ta jest widoczna przede wszystkim w różnicach rozkładu ocen obu narodów po oddziaływaniu edukacyjnym. Może to oznaczać, że kobiety wykazują ogólnie większą niż mężczyźni otwartość na obce kultury. Najsilniejsze zróżnicowanie w średnich między wszystkimi grupami występuje w stosunku do narodów egzotycznych (Hindusi, Pakistańczycy) lub stygmatyzowanych (Arabowie, Romowie).

Również w stosunku do poszczególnych narodów oddziaływanie edukacyjne zdaje się mieć większy wpływ na mężczyzn – patrząc zarówno przez pryzmat rozkładu ocen, jak i średnich odpowiedzi. Zmiany stosunku mężczyzn do poszczególnych narodów po warsztatach edukacyjnych związane są przede wszystkim z mniejszą defaworyzacją. Można zatem powiedzieć, że mężczyźni nie zaczynają bardziej lubić innych narodów, ale w mniejszym stopniu darzą je niechęcią. Tymczasem zmiany stosunku kobiet do poszczególnych narodów związane są z ich faworyzacją (lub w odniesieniu do niektórych narodów – defaworyzacją), jednak są ogólnie słabsze niż u mężczyzn. Można zatem powiedzieć, że po warsztatach edukacyjnych kobiety w większym stopniu darzą inne ludy sympatią, oprócz wybranych narodów germańskich i słowiańskich, które bez oddziaływania edukacyjnego były w grupie faworyzowane.

\* \* \*

Warsztaty dotyczące kultury arabsko-muzułmańskiej – oprócz zmiany postaw wobec Arabów i muzułmanów – przełożyły się także na zmianę stosunku badanej młodzieży do przedstawicieli innych kultur – Romów i Indusów. Można zatem powiedzieć, że warsztaty te nie są celem samym w sobie, ale raczej narzędziem służącym zwiększeniu otwartości na Obcych, zwłaszcza jeżeli pochodzą z kultur dalekich (egzotycznych) dla badanego i/lub z najbardziej stygmatyzowanych grup. Trudno jest ocenić trwałość uzyskanych efektów, albowiem badanie ankietowe przeprowadzono tuż po zajęciach warsztatowych. Uzyskane wyniki potwierdzają badania Barbary Weigl, w których na skutek oddziaływania ukierunkowanego na przybliżenie kultury jednego narodu, uzyskano zmianę stosunku do innych narodów. Obserwowane w tym badaniu zmiany postaw młodzieży ze szkoły TAK w Opolu miały charakter trwały (Weigl, 1999, s. 125).

Istotne w kształtowaniu i przygotowywaniu projektów edukacji wielokulturowej wydają się wyniki wskazujące na różnice między kobietami i mężczyznami. Dotyczy to zarówno bazowego poziomu deklarowanej otwartości na Obcych, preferencji poszczególnych narodów, jak i efektów uzyskanych w obu grupach po oddziaływaniu edukacyjnym. Bardzo ciekawe wydają się zmiany w stosunku do Niemców – jednego z najsilniej defaworyzowanych w badaniu narodów. Po warsztatach nastąpiła dosyć silna faworyzacja tego narodu u kobiet i dalsza defaworyzacja u mężczyzn. Ankiety ewaluacyjne nie pozwalają na sformułowanie dalej idących wniosków, bowiem to narzędzie badawcze zostało skonstruowane do innego celu. Jednak problem różnic między kobietami a mężczyznami w kontekście edukacji wielokulturowej z pewnością jest wart dalszych dociekań, zwłaszcza że pojawiają się one w tego typu badaniach stosunkowo rzadko.

## **Bibliografia**

- CBOS (2007) *Sympatia i niechęć do innych narodów*. BS/144/2007, wrzesień.
- Górac-Sosnowska K. (2008). Edukacja wielokulturowa młodzieży licealnej. Wpływ warsztatów o danej kulturze na podstawy wobec innych. W: *Ramowie 2007. Od edukacji młodego pokolenia do obrazu w polskich mediach*. Warszawa: Academica.
- Górac-Sosnowska K., Kubarek M. (2007). *W kręgu kultury islamu. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli szkół ponadpodstawowych*. Warszawa: Polski Komitet ds. UNESCO & Stowarzyszenie ARABIA.pl.
- Weigl B. (1999). *Stereotypy i uprzedzenia etniczne u dzieci i młodzieży*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.

### Summary

#### **Cross-cultural education and gender The attitude of secondary school youth towards selected nations**

The paper presents results of a research conducted in nine Polish secondary schools. It refers to the impact of workshop on Islamic cultures on perception of Arabs and other nations. Two measurement tools were used: semantic differential scale (10 items) and social distance scale (10 grades). Apart from influencing the attitudes toward Arabs (specific effect) the workshop also influenced the attitudes toward other cultures – Roma and Hindu (non-specific effect). Significant were also gender differences, both in regard to the initial declared openness toward the Other, preferences of nations and effects achieved in both groups after the workshop.